Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Telefon Redakcji Nr 6, czynny w godz. od 7—21-ej.

Nr 28. (Rok II). Częstochowa, Sobota 4 Lutego 1933 r. Cena numeru 10 gr.

KURJER CZĘSTOCHOWSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Najśw. Panny Marji 41.

Z komisyj sejmowych i senackich

Statut orderu Virtuti Militari—Ustawa scaleniowa—Posłowie wydani sądom—Sprawa umorzenia podatków

Warszawa. — Pod przewodnictwem pos. Miedzińskiego odbyło się posiedzenie sejmowej komisji wojskowej.

Po dokonaniu przydziału referentów, pos. Siciński referował projekt ustawy o poborze rekruta na 1933 r. Projekt przyjęto bez dyskusji w II i III czytaniu.

Rządowy projekt ustawy o orderze Virtuti Militari referował pos. Borecki (BB.).

Projekt głosi, że ustanowiony władzą królewską w r. 1792 potwierdzony konstytucją Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1793 r. i przywrócony ustawą 1919 r., order wojskowy Virtuti Militari jest orderem wojennym i dzieli sie na 5 klas: klasa I — krzyż wielki, klasa II — krzyż komandorski, klasa III — krzyż kawalerski, IV — krzyż złoty, V — krzyż srebrny.

Jako dzień święta orderu Virtuti Militari przewiduje sie dzień 11-go listopada.

Przewodniczący komisji pos Miedziński po stwierdzeniu, że do żadnego z zarzutów projektu ustawy nie są przedstawione konkretne i ujęte na piśmie poprawki (oprócz poprawek referenta), odroczył dalszą dyskusję do jednego z następnych posiedzeń.

KOMISJA OCHRONY PRACY

W komisji ochrony pracy zakończono drugie czytanie projektu ustawy o scaleniu ubezpieczeń społecznych i przegłosowano zgłoszone do ustawy poprawki.

W stosunku do projektu rządowego komisja przyjęła poprawki. zmierzające do rozszerzenia ubezpieczeń emerytalnych na robotników rolnych. obniżyła wiek, decydujący o otrzymaniu renty starczej dla górników i hutników z 65 na 60 lat, z możliwością danego obniżenia o 5 lat.

Skasowano również projektowane opłaty za porady lekarskie, jednak z najważniejszych zmian wprowadzonych do projektu jest zmiana organizacji ubezpieczeń; zamiast jednego zakładu, jak to było w projekcie rządowym, istnieć mają cztery: 1) na wypadek choroby, 2) od wypadków, 3) emerytury robotnicze, 4) Z. U. P. U. Jako nadbudówkę utworzono izbę ubezpieczeń społecznych.

KOMISJA REGULAMINOWA

Dawne sejmy niechętnie udzielały władzom sądowym zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności posłów, niezależnie od tego, czy inkryminowane przestępstwo stało w jakimkolwiek związku z wykonywaniem obowiązków poselskich. Złe obyczaje i pod tym względem uległy radykalnej zmianie: na ostatniem posiedzeniu komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej wszystkie zgłoszone wnioski o wydanie posłów w liczbie pięciu zostały uwzględnione.

Pozatem uwzględniono wnioski oskarżycieli prywatnych, wnoszących o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej o zniewagę posłów Marjana Dąbrowskiego, Konstantego Laskowskiego i Ignacego Starzyka (BBWR.).

KOMISJA SKARBOWA SEJMU

Na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej, na wstępie którego rozpatrzono trzy wnioski w sprawie umorzenia zaległości podatkowych. względnie rozłożenia ich na raty.

Dalej komisja odrzuciła wniosek Klubu Narodowego w sprawie rzekomo niezgodnego z prawem podwyższenia przez Rząd emisji bilonu. Rozpatrywano szczegółowo podstawy prawne, na których zasadzie dokonana została emisja bilonu i większość komisji uznała, że żaden z przepisów ustawowych nie został przekroczony.

KOMISJA TECHNIKI USTAWODAWCZEJ SENATU

Komisja prawnicza Senatu przyjęła bez zmian projekt ustawy o zahipotekowaniu nieruchomości przedsiębiorstwa: Polska Poczta, Telefon i Telegraf i dokonała wyboru członków komisji techniki ustawodawczej Senatu i ich zastępców.

Na członków wybrani zostali pp. senatorowie: wicemarszałek Antoni Bogucki, prof. Zygmunt Jundził, prof. Juljan Makarewicz, prof. Alfred Chanowicz i b. wojewoda wileński i poleski notarjusz Walery Roman. Na zastępców: dr. Henryk Lewenherz. dr. Stanisław Dąbski i dr. Kazimierz Zaczek.

NOWE LINJE KOLEJOWE

W komisji skarbowo - budżetowej Senatu, w której od kilku dni toczy się dyskusja szczegółowa nad preliminarzem budżetu, rozpatrywano budżet Ministerstwa Komunikacji, Przy tej okazji obecny na posiedzeniu p. minister Budkiewicz, udzielając komisji wyjaśnień co do działalności jego resortu, zapowiedział, że prace nad budową nowej linji kolejowej Kraków — Miechów zostaną zakończone w przyszłym roku i wówczas linja ta zostanie uruchomiona. Ponadto w najbliższej przyszłości rozpoczną się prace przy budowie kolei Radom — Warszawa.

REICHSTAG ROZWIĄZANY

Nowe wybory 5 marca.

Berlin. — Na posiedzeniu gabinetu Rzeszy, które rozpoczęło się o godz. 19-ej zapadła decyzja natychmiastowego rozwiązania parlamentu.

Wybory do nowego parlamentu zostaną rozpisane na 5 marca b. r. Rozwiązanie Reichstagu zostanie uzasadnione brakiem większości parlamentarnej dla nowego rządu.

Partja katolicka Centrum, która jest języczkiem u wagi, zgłosiła Hitlerowi 11 warunków, od których uzależnia tolerowanie gabinetu. Warunki te są daleko idące.

Centrum żąda od Hitlera gwarancji nienaruszenia konstytucji, a zwłaszcza aby rząd nie wydawał w drodze dekretów wyjątkowych rozporządzeń, sprzecznych z konstytucją.

Dalej Centrum żąda przywrócenia w Prusach normalnych stosunków, t. zn. zniesienia rządów komisarycznych, pozatem zaś domaga się od Hitlera gwarancji, aby rząd nie obciążał ludności nowemi ciężarami podatkowemi, celnemi i społecznemi oraz zapewnił przeprowadzenie kolonizacji.

Centrum sprzeciwia się zniesieniu ministerjum pracy i złączenia go z t. zw. ministerjum kryzysowem. Centrum żąda zachowania prawa zrzeszeń, ubezpieczeń społecznych i prawa umów taryfowych, zabezpieczenia równowagi pomiędzy wymaganiami niemieckiego rynku wewnętrznego, a koniecznościami racjonalnej polityki oraz stanowczego przeciwstawienia się sugerowanym przez pewne czynniki projektom inflacyjnym.

Przyjęcie tych żądań przez Hitlera równałoby się skrępowaniu jego działalności. Tem też należy tłumaczyć przejście Centrum do opozycji, a co zatem idzie rozwiązanie Reichstagu.

Nowa procedura „action directe"

Wniosek min. Becka.

Genewa. — Rada Ligi Narodów zajmowała się raportem komitetu trzech prawników w sprawie zmiany procedury t. zw. „action directe" dla spraw polsko-gdańskich.

Z powodu nadużywania tej procedury przez Gdańsk w ostatnich czasach, z inicjatywy polskiej wysunięta została kwestja zmiany tej procedury.

Komitet prawników przedłożył raport, w którym przewiduje zniesienie obecnej procedury „action directe" przed Radą Ligi Narodów i przeniesi ją do uprawnień Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, którego upoważnia do wydawania w specjalnych nagłych i ważnych wypadkach decyzyj, podlegających natychmiastowemu wykonaniu.

Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów dr. Ziehm w imieniu senatu gdańskiego prosił o zaakceptowanie raportu komitetu prawników, minister Beck natomiast, poparty przez referenta sir Edena (Wielka Brytanja) prosił o odroczenie decyzji do przyszłej sesji Rady Ligi Narodów, a to dlatego, iż raport komitetu prawników rozdano dopiero dziś Radzie i delegacja polska nie miała możności ścisłego zbadania go. Rada przychyliła się do wniosku ministra Becka i postanowiła odroczyć rozpatrzenie raportu do przyszłej sesji.

Międzynarodowe Biu o Pracy.

Genewa. — Rozpoczęły się tu obrady 61-ej sesji Rady Adm. Międzynarodowego Biura Pracy.

Na porządku obrad znajduje się między innemi na pierwszym planie sprawozdanie z technicznej konferencji przygotowawczej w sprawie skrócenia tygodnia pracy oraz sprawa ustalenie programu prac dorocznej międzynarodowej konferencji pracy w 1934 r.

Między innemi na porządek obrad przyszłorocznej konferencji ma być postawiony wniosek rządu polskiego o urlopach pracowniczych.

Pozatem Rada zajmie się projektem reorganizacji pracy Międzynarodowego Biura Pracy, wysłucha sprawozdań poszczególnych komisyj M. B. P. oraz załatwi szereg spraw bieżących.

Polskę reprezentuje nacz. Zagrodzki, gdyż wyznaczony na stałego delegata b. min. Jurkiewicz jeszcze nie objął swego stanowiska.

Zbrodniczy sabotaż

w Irlandji.

Dublin. — Jedyny pociąg, który pomimo strajku kolejowego w Irlandji północnej odjechał z Dublina do Belfastu, wykoleił się w pobliżu Dundalk na skutek uszkodzenia szyn.

Mechanik i konduktor zostali zabici, palacz i trzech pasażerów odnieśli ciężkie rany. Lokomotywa i trzy wagony spadły z wysokiego nasypu.

Watykan zaprzecza.

Nie było kradzieży dokumentów

Rzym — „Cita del Vaticano" „Osservatore Romano" ogłasza następującą notę oficjalną:

„Pewien dziennik belgijski i niektóre inne pisma zagraniczne informują jakoby jakiś agent bolszewicki zrabował w Rzymie dokumenty Stolicy świętej, dotyczące propagandy katolickiej w Rosji

„Faktem jest, że wiadomość ta rozpowszechniana już jest po raz drugi z innemi szczegółami, jest całkowicie fantastyczna."

Angielski projekt wyborczy do Rady Ligi Narodów.

Genewa. — Na posiedzeniu Komitetu, zajmującego się problemem reorganizacji systemu wyborczego do Rady Ligi Narodów, delegat Anglji lord Robert Cecil zgłosił projekt, przewidujący utworzenie nowej grupy wyborczej dla państw, mogących uzyskać niestałe miejsce w Radzie.

Projekt opiera się na zasadzie, że dotychczasowa liczba członków Rady t. j. 14-cie nie zostałaby powiększona.

Cechą charakterystyczną projektu angielskiego jest fakt, że projekt ten nie przewiduje żadnych zmian odnośnie do dwóch miejsc półstałych, zajmowanych przez Polskę i Hiszpanję, a zmiana projektowana przez lorda Cecila dotyczyłaby tylko sposobu wybierania członków Rady na siedem miejsc niestałych. Dwa miejsca półstałe nie zostałyby natomiast objęte żadną reformą.

Angielsko-japońskie porozumienie w sprawie Mandżurji i Tybetu.

Londyn. — „Daily Herald“ w telegramie z Genewy zamieszcza sensacyjną wiadomość o porozumieniu angielsko-japońskiem w sprawie Mandżurji i Tybetu.

W zamian za poparcie tezy japońskiej w sprawie Mandżurji przez Anglję, rząd japoński ma zgodzić się na formalne ogłoszenie niepodległości Tybetu i oddania tego państwa pod protektorat angielski.

Dziennik przypomina pogłoski, kursujące w roku 1925, według których między Dalaj Lamą, a rządem angielskim w Indjach zawarte zostało porozumienie. Treścią tego porozumienia była pomoc wojskowa Anglji Dalaj Lamie w razie natarcia wojsk chińskich na Tybet.

Rezultatem tego porozumienia było dostarczenie przez Anglję Dalaj Lamie amunicji, samolotów, przyczem do Tybetu udali się angielscy instruktorowie wojskowi.

Parlament w Hiszpanji otwarty

Paryż. — Nastąpiło już otwarcie Kortezów w Madrycie po przerwie wakacyjnej, trwającej od 29 grudnia 1932 roku.

Na porządku dziennym znajduje się wielka liczba projektów ustawy, z których jedna jest całkowicie opracowana, t. j. projekt ustawy, dotyczący kongregacyj religijnych.

Unieruchomienie kopalni po wybuchu Koksowni.

Katowice. — W związku z katastrofą w koksowni Wolfgang, zatrzymana również została na krótki okres czasu kopalnia Wolfgang — Wawel Pole Północne.

Unieruchomienie kopalni tłumaczą w kołach górniczych zniszczeniem maszyn w koksowni, dostarczających gazów do kopalni.

Rozwiązanie sejmu pruskiego?

Berlin. — Los Reichstagu ma podzielić i sejm pruski. W tej chwili chodzi tylko o formę rozwiązania. Hitlerowcy proponują we wniosku, który będzie podany pod głosowanie jutro w sejmiu pruskim — samorozwiązanie się sejmu.

Jeżeli wniosek ten nie uzyska większości oraz "kollegjum trzech“ (narodowy socjalista Kossl, socjaldemokrata Braun i centrowiec Adenauer) nie wypowie się za rozwiązaniem — wówczas sejm pruski będzie rozwiązany w drodze dekretu.

Dekret taki będzie musiał być podpisany przez prezydenta Hindenburga. Początkowa koncepcja, aby go podpisał komisarz Rzeszy dla Prus — upadła ze względów formalno prawnych.

Bratobójcze walki w całych Niemczech

Berlin. — Ubiegła noc zarówno w Berlinie, jak i na całym obszarze Rzeszy, obfitowała znowu w krwawe wydarzenia. W Berlinie znaleziono na ulicy ciężko rannego oficera policji, którego w stanie bezprzytomnym przewieziono do szpitala.

W dzielnicy zachodniej doszło do bójki pomiędzy szturmowcami a grupą komunistów, w wyniku której jeden komunista został zakłuty na śmierć. Sprawcy zabójstwa zbiegli.

W licznych bójkach, jakie miały miejsce w dzielnicach robotniczych 7-miu uczestników odniosło ciężkie rany.

W Nowej Wsi pod Berlinem wywiązała się ostra strzelanina pomiedzy komunistami a hitlerowcami. Dwu uczestników bójki odniosło rany.

W całym garnizonie policji królewieckiej ogłoszono stan najostrzejszego pogotowia alarmowego.

Chwila bieżąca.

— W Hańkoa ogłoszono stan oblężenia, miastu zagraża chińska armja komunistyczna, obronę miasta przejęli Japończycy.

— Wydział handlowy sądu okręgowego w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie upadłości kantoru bankierskiego Kwinty. Sąd uznał Kwintę za złośliwego bankruta.

— Według ostatnich statystyk liczba bezrobotnych w St. Zjednoczonych wynosi 15 miljonów ludzi. Wraz z rodzinami bezrobotnych liczba osób dotkiętych przez bezrobocie wynosi około 37 miljonów.

— Z powodu grypy, która od dłuższego czasu, grasuje w Berlinie, zamknięto tutaj ogółem 39 szkół.

— Na posiedzeniu poufnem Rada Ligi Narodów postanowiła przedłużyć mandat W. Komisarza m. Gdańska, Rostinga do 15 października b. r.

— Towarzystwo amerykańskie Standard Car Finance Corporation wpłaciło firmie „Lilpop Rau i Loewenstein“ pół miljona dolarów.

— Na urząd pocztowy pod Wysokiem Litewskiem dokonano napadu rabunkowego. Złodzieje zrabowali 100 złotych poczem zbiegli.

— 7 proc. Polska Pożyczka Stabilizacyjna doznała znowu zwyżki o 1 punkt, osiągając kurs 84.

— W poselstwie R. P. w Berlinie odbyła się uroczystość wręczenia prof. Aleksandrowi Bruecknerowi medalu pamiątkowego, wybitego na jego cześć w jubileusz jego pracy.

— Pan Prezydent Rzplitej nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanego na śmierć Musialaka, przeto wyrok został wykonany.

— Komitet organizacyjny IV-go międzynarodowego kongresu techników rolnych nadesłał złoty medal dla naczelnego redaktora koncernu „IKC“ posła Marjana Dąbrowskiego.

KRONIKA

Kalendarzyk

1933	LUTY 4 Sobota	Słońca
	Dziś Andrzeja Jutro Agaty p.	wschód 7.16 zachód 4.23

Nocne dyżury aptek

W nocy z dnia 3 na 4 bm. otwarte będą następujące apteki:

p. Mandata i Nowaka St. Rynek № 2.
p. Włosińskiego ul. 7 Kamienic № 27.

W nocy z dnia 4 na 5 b. m. otwarte będą następujące apteki:

p. Walocha III Aleja Nr. 50
p. Pieńkowskiego i Reterskiego, ulica Narutowicza Nr 44.

Z repertuaru Teatru i Kin.

Teatr Kameralny. „Życie jest skomplikowane“
Kino „Odeon“. „Piekło upadłej kobiety“
Kino „Nowości“. „Krwawe perły“ i „Opętana przez zmysły“
Kino „Grand“. „Pod fałszywą flagą“
Kino „Oaza“. „Upiory Stepu“ i „W ogniu i potokach krwi“
Kino „Muza“. „Głód miłości“ i „Biały pająk“

—

Reorganizacja wydziału podatkowego magistratu

— Jak się dowiadujemy, w magistracie odbywa się reorganizacja wydziału podatkowego.

Na stanowisko kierownika tegoż wydziału powołano w tych dniach p. Jana Sokołowskiego, magistra praw.

MĄŻ ZA MILJONY

POWIESC.

140)

— Czy ma list w ręku?

— Nie; wręcza jakiś pakiet odźwiernemu.

— Po chwili do salonu weszła pokojowa z pakietem.

— Co to jest? — zapytała Magdalena.

— Jakaś posyłka dla pani.

— Od kogo.

— Od pana markiza de Valandelle — odrzekła pokojowa, kładąc pakiet na stole.

Magdalena podeszła do stołu i spojrzała na bilet przypięty do papieru.

— Znowu jakiś zbytek! — rzekła śmiejąc się. — Pewnie brylanty lub coś podobnego. Dlatego to się i spóźnił. W drodze musiał zatrzymać się dla wyprawienia sprawunku i lada chwila przybędzie sam, by patrzeć na mój podziw.

— Lecz co to może być? — zapytała Walentyna.

— Ciekawa jesteś?

— Trochę... co chcesz, jestem córką Ewy aż do paznogci.

— To nie będę cię dręczyła... Zaraz zobaczymy.

Odwiązała wstążeczkę, odjęła papier i pokazała cyzelowaną szkatułkę srebrną.

— Ach! jakież to ładne! — zawołały obie.

— Ale to rzecz stara, ja znam się na tem! — dodała Walentyna. — To prawdziwa osobliwość i przedmiot sztuki.

— Celestyn ma dobry gust— zauważyła Magdalena — i wszystko co kupuje, jest piękne, ale ponieważ te zakupy powtarzają się codziennie, wkrótce więc nie będę miała miejsca na ich pomieszczenie.

— Obfitość dobrego nie szkodzi nigdy! — odrzekła Walentyna śmiejąc się.

Magdalena poczęła przyglądać się delikatnej rzeźbie na szkatułce.

— Ależ ona jest cięższa, niż myślałam — zauważyła.

— Może w niej co jest—rzekła Walentyna. — Otwórz.

Magdalena zakręciła kluczyk i podniosla wieczko.

— Lornetka teatralna w futerale! — zawołała. — Co za dziwactwo! mam ich już chyba z pół tuzina.

Wspomnienie lornetki Lobba było od jej myśli dalekie, zresztą nie wątpiła, że prezent ten pochodził od Celestyna.

Położyła szkatułkę na stole i wyjęła lornetkę z futerału.

— Ach, jakaż piękna! — zawołała Walentyna, składając ręce z zachwytem.—Warta takiej szkatułki! Musi być dobra.

— Prawdopodobnie równie dobra, jak piękna... Zresztą zaraz się przekonamy. Chcesz zobaczyć?

— Dobrze, ale później... zobacz ty pierwej...

Magdalena wzięła lornetkę i podeszła do okna, wychodzącego na ogród, ciągnący się za pałacykiem. Usunęła firanki, otworzyła okno i podniosła lornetkę na wysokość oczu.

— Popatrzę na ten kiosk w dole — rzekła, kładąc palec na kółku, poruszającem tuby.

W tejże chwili drzwi salonu nie otworzyły się, ale raczej jednem gwałtownem uderzeniem zostały wysadzone i Celestyn blady, z oczami obłąkanemi, wraz z Dufourem wpadł do środka.

Magdalena, wystraszona niespodziewanym hałasem nie miała czasu obrócić kółkiem i odwróciła się nagle.

Markiz rzucił się ku niej i wyrwał z rąk lornetkę.

— Dziecko nieszczęśliwe! — zawołał głosem zmienionym — to śmierć!

Spostrzegłszy markiza tak zmienionego, zadyszanego i towarzyszącego mu Dufoura, równie jak on przestraszonego, Magdalena teraz dopiero zrozumiała grożące jej niebezpieczeństwo i krzyknęła przerażona:

— Ta lornetka?

— To lornetka Lobba!

Dreszcz przeszedł po całem jej ciele.

— Pułapka była zastawiona zręcznie! — zauważyła.— Ach! zbrodniarz!

— Jeszcze pół sekundy, a nieżyłaby pani—rzekł Dufour. dcn.

Każdy nowoprzybyły prenumerator otrzyma początek powieści darmo!

Wielki zlot „Czerwonego Krzyża“ w Częstochowie.

— Jak się dowiadujemy, z wiarogodnego źródła, już w maju br. odbędzie się w naszem mieście cały szereg zjazdów. M. in. na szczególniejsze wyróżnienie zasługuje wielki dwudniowy zlot młodzieży, należącej do Czerwonego Krzyża pięciu województw: śląskiego, krakowskiego, poznańskiego, łódzkiego i kieleckiego.

Program zlotu przewiduje szereg ćwiczeń przeciwgazowych i t. p. pokazów.

W zlocie weźmie udział około 20 tys. młodzieży. Nadto zapowiedzili swe przybycie przedstawiciele Czerwonego Krzyża z 11 państw.

Zlot odbędzie się prawdopodobnie między 15 a 22 maja.

Z teatru Kameralnego

W piątek 3 bm. po raz trzeci znakomita komedja Kiedrzyńskiego „Życie jest skomplikowane”, która tak wielki sukces zdobyła na premjerze i spotkała się z entuzjastycznem wprost przyjęciem naszej publiczności. Przezabawne sytuacje i beztroski nastrój komedji oraz znakomita gra pp. Zarzyńskiej, Debisza, Staszewskiego i Orchonia i reżyserja Dyr. Galla składa się na kapitalną całość wywołującą huragany oklasków i burze śmiechu. Początek o godz. 20

Z powodu braku miejsca recenzje podamy w numerze następnym.

W sobotę o godz. 20 — „Życie jest skomplikowane“. O godz. 15,30 po cenach zniżonych od 49 gr. „Estera żona Papaporta”.

Przedstawienie ZPMP „Orlę“

— W niedzielę dnia 5 bm, o godzinie 18, staraniem zarządu koła 4 go Zw. Polskiej Młodzieży Pracującej „Orlę“ zostanie odegrana w sali teatru kolejowego, przy ul. Piłsudskiego ku uczczeniu 70 rocznicy Powstania Styczniowego — sztuka p. t. „Skazaniec“, poprzedzona przemówieniem prof. Millera.

Nadto odegrana zostanie jednoaktowa komedja p. t. Kaśka Niedojda .

Bilety do nabycia w kasie teatru w dniu przedstawienia.

Z Komitetu ratowania „Jedności‘, przed upadkiem.

— W ub. tygodniu odbyło się ogólne zebranie członków Komitetu ratowania „Jedności przed upadkiem.

Zebranie zagaił p. Jarmułowicz, proponując na przewodniczącego p. Jana Krygiera, na sekretarza zaś p. Garłowskiego.

Wybrano nowy Komitet wykonawczy w osobach pp: Augustyniaka, Stawczyka, Jarmułowicza, Krygiera, Turniaka. Warmusa, Gajewskiego Gawrońskiego, Opiłki, Woźniaka, Luli i Jankowskiego.

Powołano również do życia podkomitety dzielnicowe. W wolnych wnioskach poruszano oceną gospodarkę — „Jedności“, którą interesują się członkowie, a w dyskusji zabierali głos pp. Lula, Jarmułowicz, Jankowski, Opiłka, Turniak, Witeszczak i inni.

Zebrani członkowie wykazali bardzo duże zainteresowanie aktualnemi sprawami spółdzielni, napiętnowali fatalną politykę pp. z PPS., która doprowadziła jedyną placówkę spółdzielczą na naszym terenie do kompletnej ruiny, tak jak to było w swoim czasie z Naprzodem.

Wiadomo wszystkim, że obecnie Stow. „Jedność“ znajduje się pod względem gospodarczym i finansowym w bardzo opłakanym stanie i podobno już komornicy nakładają areszt na kasy.

Czy obecne władze „Jedności“ doprawdy nie zdają sobie sprawy z tego, że marnują dorobek publiczny? Wolno rządzić według swej woli własną kieszenią, lecz nie wolno pod żadnym pozorem z lekkiem sercem trwonić majątku członków spółdzielni, za to ponosi się przynajmniej moralną odpowiedzialność.

To też słusznie zebrani spółdzielcy potępili systematyczne rujnowanie spółdzielni uznając to za zbrodnię, popełnioną na żywym organiźmie spółdzielczym.

Jest to objawem zaniku moralności i braku poczucia odpowiedzialności za czyny.

Wobec powyższych faktów, zebrani stawiają pod pręgierz opinji publicznej, obecne władze „Jedności“, aby ona wydała o tem swój sąd.

Akcja Stow. Lokatorów
w sprawie obniżenia cen komornego

W ub. czwartek w lokalu T-wa Rzemieślniczego (Aleja 9) odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Stowarzyszenia Lokatorów m. Częstochowy w obecności około 500 osób. Przewodniczył zebraniu radca Musiał, prezes Stow., przy stole prezydjalnym zasiedli pp.: Wytrzyc, Goldberg i Cytter. Po zagajeniu zebrania przez p. Wytrzyca, który zaznajomił zgromadzonych z akcją podjętą przez Stow. Lokatorów, wygłosili referaty na temat palącej potrzeby obniżenia cen komornego pp. Musiał i Goldberg.

Zkolei zebrani uchwalili rezolucję która zostanie wysłana do prezesa Rady Ministrów, min. sprawiedliwości, oraz do władz ustawodawczych i t.p.

Rezolucja tą m. in. wspomina, że wobec obecnego ciężkiego stonu ekonomicznego, utrzymanie dotychczasowych stawek komornego jest wprost niemożliwe. Coraz częściej słyszy się o eksmisjach, na skutek zalegania w opłacie komornego. Przeciętny obywatel, przy swych obecnych zarobkach względnie poborach, nie jest w stanie płacić tak wysokiego komornego.

Komorne stanowi poważną pozycję w całokształcie budżetu domowego, podczas gdy inne zasadnicze pozycje muszą być nielitościwie okrawane, zwłaszcza, że uposażenia pracownicze uległy tak znacznemu zmniejszeniu, dochodzącemu b. często do 40 proc.

Zarząd Stow Lokatorów, przejęty troską ogółu zwraca się do prezesa Rady Ministrów z prośbą o łaskawe podjęcie akcji w kierunku obniżenia cen komornego o 40 proc.

Włamywacze przed sądem
Rok więzienia za włamanie i kradzierz

Na wokandzie karnej sądu grodzkiego znalazła się sprawa Zygmunta Szafrańca, Jana Poleczki, Henryka Freja, S. Herckowicza i Iska Gliklicha, oskarżonych o dokonanie włamania do sklepu p. Dylińskiego i kradziez towaru wartości 1000 złotych. Rozprawie przewodniczył sędzia Serednicki. Jeden z oskażonych Jan Poleczko dotychczas ukrywa się, wobeo czego jego sprawa została wyłączona. Akt oskarżenia. 6 grudnia ub. roku do sklepu p. Dylińskiego, nieznani narazie sprawcy, dokonali włamania, Oderwali kratę od okna w piwnicy, a następnie przeszli do sklepu, gdzie rozpoczęli „robotę“. Łupem złodziei padło 200 zł. gotówką z kasy, 10 kg. herbaty, 10 kgr. wędlin, 10 kg. szmalcu, pozatem pasta do zębów, woda kolońska, szczoteczki, czekolady, owoce kołudniowe i wiele innych. Po dokonaniu kradzieży, złodzieje wyszli tą samą drogą.

Na skutek zameldowania p. Dylińskiego, policja rozpoczęła śledztwo i zwróciła baczną uwagę na znanych złodziei, pozostających narazie na wolności. Wywiadowca Polaczek, zauważył przy ulicy Augustyna w ogrodzie resztki opakowań od czekolady, pochodzącej ze sklepu p. Dylińskiego. A nieco dalej kręcącego po ulicy — znanego złodzieja — Zygmunta Szafrańca, którego niezwłocznie aresztował. Wzięty w krzyżowy ogień pytań, Szafraniec wydał swego wspólnika Poleczke i trzech paserów, którzy od niego skradziony towar zakupili. Natomiast do kradzieży 200 złotych Szafraniec nie przyznał się, mówiąc, że bardzo możliwe, że to uczynił Poleczko. Napewno jednak tego nie wie.

Przewód sądowy w stosunku do Zygmunta Szafrańca i Henryka Freja — winę ustalił, natomiast wykazał brak dowodów winy u Herchowicza i Gliklicha.

Sędzia Serednicki skazał Szofrańca i Freja po jednym roku więzienia; Herckowicza i Gliklicha uniewinnił.

Coś się psuje w państwie duńskiem!!!

— Wychodząca w naszem mieście pięciogroszówka „Słowo Częstochowskie” znów zmieniła właściciela, a raczej wydawcę. W stosunkowo krótkim czasie ze Spółdzielni Wydawniczej przekształciła się w Spółdzielnie Drukarsko-Wydawniczą, wreszcie przeszła na własność posła d-ra Biluchowskiego, obecnie zaś znów zmieniła wydawcę na „Prasa“ spółka z o. o. Czyżby to oznaczało zwinięcie chorągiewki? „Coś się tam psuje w państwie duńskiem!“ Najbliższa przyszłość okaże, kto znów będzie rządził „Słowem”.

Fundusz Pracy zamiast Funduszu Bezrobocia.

— Obecny Fundusz pomocy bezrobotnym ma od 1 kwietnia ulec likwidacji. Na jego miejsce ma powstać Fundusz Pracy, którego zadaniem będzie dostarczanie ludziom pracy przez organizowanie i podejmowanie celowych robót publicznych. Akcja pomocy bezpośredniej, w postaci dotychczasowej (obiady, węgiel, deputaty) znajdzie się na ostatnim planie zadań Funduszu.

Projektuje się również stałe opodatkowanie na rzecz Funduszu Pracy wszystkich robotników i pracowników umysłowych.

Do świadczeń na ten cel mają być pociągnięte również wolne zawody (lekarze, adwokaci) oraz notarjusze i komornicy. Wysokość tego opodatkowania ma być ustalona procentowo w stosunku do podatku dochodowego.

Ponadto do dyspozycji Funduszu Pracy skarb państwa przekazywać będzie spłacane w naturze zaległe podatki.

Zabawa KOS. „Victoria“

W sobotę 4 lutego w lokalu K.O.S. „Victoria“ (ul. N. Marji Panny 43) odbędzie się zabawa taneczna. Do tańca przygrywać będzie doborowa własna orkiestra. Bufet na miejscu.

Wejście dla pań i członków Klubu zł. 1 — pozostałe zł. 1.50.

Żywność dla bezrobotnych

— Miejski Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym wydaje codziennie bezrobotnym nie pobierającym żadnego zasiłku, żywność w dwóch punktach rozdzielczych. Pierwszy punkt mieści się w nowej szkole powszechnej przy ul. Narutowicza, drugi zaś na ul. Chłopickiego w dawniejszej kuchni dla bezrobotnych.

W dniu 4 b. m. w pierwszym punkcie rozdzielczym, otrzymają żywność bezrobotni z rejonu 12-go w godzinach od 9 — 15, w drugim zaś punkcie rozdzielczym bezrobotni z rejonu 8-go w godzinach od 9-ej do 15-ej.

Reduta w Straży Ogniowej

Jak już niejednokrotnie donosiliśmy, doroczna Reduta Straży Ogniowej odbędzie się w dniu 4 lutego. Roboty dekoracyjne pod kierunkiem pana Piwowarczyka są w pełnym toku. Sala straży będzie przedstawiała serce naszego miasta, ulicę N. Marji Panny. Celem podniesienia frekwencji, organizatorowie reduty obniżyli ceny biletów do zł. 5.50, Niewątpliwie w bież. roku, podobnie jak i lat ubiegłych będziemy się wszyscy bawić znakomicie.

Zabawa taneczna „Pochodni“

— Staraniem chóru „Pochodnia” w dniu 4 lutego odbędzie się zabawa taneczna w sali Rady Miejskiej (ul. Dąbrowskiego 14) W czasie zabawy odbędzie się koncert chóru „Pochodnia“. Do tańca przygrywać będzie doborowy zespół muzyczny. Wejście tylko 2 zł. za zaproszeniami imiennemi. Bufet tani i obfity.

Przeciw nadmiernym wymiarom podatkowym

— Ministerstwo Skarbu rozesłało do Izb i Urzędów skarbowych doniosły okólnik w sprawie wymiarów podatkowych: Stwierdzono, iż urzędy skarbowe wymierzają płatnikom, którzy nie prowadzą prawidłowych ksiąg gospodarczych, podatek przemysłowy od obrotu i dochodowy w wysokości wymiaru ustalonego z ub. r. bądź też nawet w wysokości wyższej, aniżeli w latach poprzednich, a to bez konkretnego materjału w postaci odpowiednich informacyj bez uprzednich dochodzeń.

Poleca się wobec tego prezesom Izb skarbowych, aby wydali podwładnym urzędom odpowiednie zarządzenia, aby kierownicy urzędów zwracali specjalną uwagę na należyte ujęcie osiąganych przez płatników obrotów i dochodów, jak również, aby w każdym wypadku wymiary były uzasadnione, bądź to otrzymanemi informacjami, bądź też opinjami rzeczoznawców, powołanych z pośród fachowców i osób, dających rękojmię uczciwej oceny.

Ukradła, a tłumaczyła, że znalazła?

— Justyna Czerwińska bez stałego miejsca zamieszkania, odpowiadała przed sądem grodzkim za kradzież wózka dziecinnego wart. 100 zł. na szkodę A. Gringlas.

Gringlasowa zostawiła w dniu 4 stycznia br. wózek na podwórzu, na moment, a gdy wróciła z mieszkania z dzieckiem wózka już nie było. Stroskana stratą tak wartościowej rzeczy zameldowała policji, która po nitce dotarła do kłębkę i ustaliła, że złodziejem a raczej złodziejką jest Justyna Czerwińska z zawodu złodziejka i prostytutka, która wózek ten schowała w piwnicy.

Przed sądem oskarżona do winy się nie przyznała, tłumacząc się, że wózek stał w ogrodzie, więc go wzięła do piwnicy, żeby czasami nie zmókł na deszczu, w toku przewodu sądowego wyszło na jaw. że Czerwińska karana była już 9 razy za kradzieże i, to na poważniejsze kary, ponad rok więzienia.

Sędzia skazał Czerwińską na 6 miesięcy więzienia z zwieszeniem na 4 lata.

Ciągnienie pożyczki budowlanej

Onegdaj odbyło się ciągnienie 3 procent. premjowej pożyczki budowlanej serji X z d. 1.II 1933 r.

Główniejsze wygrane padły na n-ry następujące:

1 wygr. zł. 250,000—nr. 240862
1 wygr. zł. 50,000—nr. 287,304
10 wygr. po zł. 10,000 — n-ry: 866082 655613 542086 250507 687769 375623 332479 686539 34248 757602.

Kurjer Sportowy

Liga zagrożona.

Na niedzielnem walnem zebraniu, lwowski związek okręgowy piłki nożnej wypowiedział się za rozwiązaniem Ligi.

A więc radykalny wniosek Krakowa popierają już okręgi warszawski i lwowski. Jeśli Śląsk — co jest wielce prawdopodobne — również przyłączy się do tej propozycji, wnioskodawcy będą mieli zapewnioną większość dla swoich reform.

Uchwała taka przekreślałaby — rzecz jasna — wszystkie decyzję Ligi w sprawie podziału na dwie grupy i wywołałaby groźne przesilenie w polskim piłkarstwie.

Rekord Nehringowej zatwierdzony

Jak się dowiadujemy Polski Zw. Łyżwiarski zatwierdził w tych dniach wynik Nehringowej na dystansie 1000 mtr, ustanowiony w r. ub. na mistrzostwach Europy w czasie 2 m. 14 sek., jako rekord Polski.

Rewanż za Olimpjadę.

W Oslo rozegrany został mecz łyżwiarski pomiędzy repr. Norwegji i repr. U. S. A. Wygrali Norwedzy 86:57. Jedyne zwycięstwo dla U.S.A. odniósł Schroeder w biegu na 10 km. 18:01.

Jak wiadomo, zawodnicy amerykanscy bili norweskich, dzięki amerykańskim przepisom, dozwalającym na masowy start.

Norwegowie wzięli teraz rewanż i zadokumentowali swą hegemonję w sporcie łyżwiarskim.

Szermiercze mistrzostwa DOK I.

W pierwszym dniu zawodów w szpadzie oficerskiej I-ej kl. zwyciężył por. Laskowski (CIWF) przed por. Amałowiczem (Szkoła Sanitarna Podch.) i por. Konopackim (1 pac.). Poza konkursem drugie miejsce zajął kpt. Szempliński z 30 płk. W szpadzie ofic. II kl. zwyciężył plutonowy Zawora (CIWF).

W grupie fechmistrzów zakwalifikowali się do finału szpady starszy sierżant Radke (San. Szk. Podch.) plutonowy Cebulak i plutonowy Kurpiewski (CIWF).

Z KRAJU.

W sidłach pośrednika - aferzysty

„Protektor" naiwnych ujęty.

(—) Przed Urzędem Przemysłowym magistratu stołecznego kręci się zwykle kilku kombinatorów, którzy polują na łatwy zysk.

W Urzędzie Przemysłowym panuje zazwyczaj ożywiony ruch, Statystyka notuje co miesiąc dość dużą ilość nowo powstających przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, które muszą się tutaj zarejestrować. Niektórzy z pośród interesantów mają niezupełnie czyste sumienie. Właściciel przedsiębiorstwa, które ogłosiło niewypłacalność, narażając na straty wierzycieli, zabiega o możność otwarcia interesu pod inną firmą, często zapomocą osób podstawionych. Są i inni.

Kombinator jako doradca, czy „ustosunkowany" pośrednik w „delikatnym interesie" czyha na takiego przedsiębiorcę w przedsionku Urzędu. Gotów jest wszystko załatwić, obiecuję bezwzględną dyskrecję, pobiera mniejszą lub większą zaliczkę „na koszty" i znika. Zawiedziony przedsiębiorca nie ma zazwyczaj ochoty meldować o tem policji.

Ofiarami oszustów padają zresztą także ludzie, którzy nie mają nic do ukrycia, ale nie mogąc sobie dać rady z formalnościami, uciekają się do pomocy pokątnych doradców.

Taki właśnie los spotkał p. Michała Trubę, który starał się o koncesję na prowadzenie sklepu. Sprawa ciągnęła się dość długo i natrafiła na pewne trudności formalne. Zniechęcony Truba spotkał pewnego dnia niejakiego Wacława Dolińskiego. Doliński oszołomił Trubę swojemi znajomościami i stosunkami. Wobec tego kupiec wtajemniczył go w swoje kłopoty. „Protektor" obiecał całą rzecz załatwić bez trudu i wkrótkim czasię. Wziął kilkaset zł. „na koszty", po pewnym czasie pojawił się znowu, powiedział, że sprawa jest „na dobrej drodze" wziął jeszcze trochę pieniędzy i przestał komunikować się z Trubą.

Zdesperowany kupiec spotkał przypadkowo Dolińskiego w Urzędzie Przemysłowym w chwili, kiedy ten „obrabiał" nową ofiarę. Truba poskarżył się policji. Dolińskiego zatrzymano. Okazało się, że grasował on stale w okolicach różnych instytucyj i nabierał interesantów, proponując „protekcyjne załatwienie ich spraw.

Ten czarny kot...

Złośliwa niewiasta posiedzi w areszcie.

(—) „Kto fałszywie oskarża inną osobę przed władzą lub urzędem, powołanem do ścigania o czyn karany w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej — podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu". Art. 143 KK.

Sąsiedzi Estery Chai Ellowej, mieszkanki Ujazdu (koło Tomaszowa) mieli niemałe utrapienie z czarnym, dzikim kotem, który obrał sobie schronienie na strychu właścicielki domu — Ellowej, a stąd urządził „wyprawy" na podwórze, dusząc gołębie i kury. Szczególnie pokrzywdzony był Tomasz Piwowarski, któremu kot zadusił kilka śnieżno białych gołębi.

Żądania sąsiadów, aby urządzić gremjalną wyprawę na strych i wypłoszyć kota — szkodnika, natrafiały na niezrozumiały opór ze strony Ellowej, która nie pozwoliła nikomu wchodzić na strych.

Kot zatem korzystał nadal z prawa azylu na strychu i nie przestawał dusić gołębi. To też, gdy pewnego dnia, kocisko w oczach Piwowarskiego go chwyciło gołębia, a następnie ze swą zdobyczą uciekło na strych — rozżalony miłośnik chowu gołębi nie wytrzymał dłużej: pogonił na strych za szkodnikiem i zabił go, kładąc kres rozbójniczym napaściom kota.

Wzamian za to spotkała go niespodzianka. Ellowa, pragnąc się pomścić na Piwowarskim za to, że ominął jej „zakaz" i wszedł na strych, udała się na posterunek policji i oskarżyła swego sąsiada o kradzież.

Przeprowadzone przez policję dochodzenie wykazało nieprawdę doniesienia, i w rezultacie, Estera Chaja Ellowa skazana została przez Sąd na 2 tygodnie aresztu.

Ze świata.

Skazany na śmierć

czekał 24 lata na stracenie.

(X) W trentońskiem więzieniu (Stany Zjednoczone) przebywa już od 24 ch lat Irlandczyk Herren, który przez cały ten czas czeka i czeka na... stracenie.

W 1908 r. Herren zabił sędziego, który go dwukrotnie kazał aresztować za pijaństwo. W styczniu 1909-go r. skazano go za morderstwo na karę śmierci. Obrońca Herrena złożył prośbę o zbadanie jego stanu umysłowego. Lekarze uznali go za normalnego i w tym sensie w lipcu 1909 r. spisali akt. W międzyczasie sędzia, który skazał Herrena na karę śmierci zmarł. Stosownie do prawa amerykańskiego, stracenie może się odbywać tylko w obecności sędziego. który podpisał wyrok, i w dniu przez niego wyznaczonym. Wypadku śmierci sędziego w czasie pomiędzy wydaniem wyroku, a jego wykonaniem kodeks nie przewidywał. W związku ze sprawą Herrena powyższy artykuł prawa został skasowany. Nie mogąc jednak obowiązywać wstecz, ustawa kasująca nie dotyczy Herrena, który siedzi w więzieniu już od 24 ch lat, jako „skazany na karę śmierci".

Anonim powodem morderstwa

Przykry epilog bankietu

W mieszkaniu kupca nowojorskiego Irvima Mac Cabe, posiadacza miljonowej fortuny, odbywał się obiad galowy na cześć jego małżonki. Starsza dama miała w rzeczywistości 48 lat, ale wobec gości nazywało się, że obchodzi 40-lecie swoich urodzin Na obiedzie było 20 osób z pośród najbliższych przyjaciół pary małżeńskiej. Spełniono liczne toasty i bawiono się w najlepszym nastroju.

Nagle pani Cabe podeszła do męża i wręczyła mu jakiś list. Był to anonim, przedstawiający w drastycznych słowach poufały stosunek kupca z piękną tancerką kabaretową. Romans ten był już publiczną tajemnicą, ale żona dowiedziała się dopiero z tego listu przed paru dniami. Kiedy miljoner nazwał list oszczerstwem, wybuchła między gospodarzami kłótnia wobec gości.

Kobiety stanęły w obronie żony mężczyźni zaś w obronie męża. Pani Cabe opuściła zdenerwowana na chwilę jadalnię. Umysły uspokoiły się, a miljoner starał się udobruchać żonę i obrócić przyczynę kłótni tj. anonim w żart. Podniecona kobieta wyjęła jednak mały rewolwer i strzeliła trzy razy do męża. Pierwsza kula chybiła, wybijając szybę, ale dwie dalsze zraniły śmiertelnie miljonera.

Wśród gości znajdował się lekarz, który pośpieszył mu na pomoc, ale nie było ratunku. Ranny po pół godzinie zmarł.

Żona zemdlała, a potem ją aresztowano. Autorką anonimu okazała się jej najserdeczniejsza przyjaciółka która była wśród gości i na własne oczy oglądała skutki swojej „życzliwości". Zastrzelony był już 14 lat żonaty i osierocił dwoje dorastających dzieci.

KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, sobota 4 lutego

12.10 Płyty gramofonowe
15.00 Wiad. wojsk. i strzel.
15.50 Płyty gramofonowe
16.40 Odczyt
17.10 Koncert
19.20 Bieżące wiadomości rolnicze.
19.45 Prasowy dziennik radjowy
20.00 Wiadomości sportowe.
20.20 Koncert popularny
20.30 „Na widnokręgu"
21.20 Koncert
22.30 Muzyka taneczna z restauracji
22.30 Feljeton
23.00 Muzyka taneczna.

Redaktor i Wydawca: **JÓZEF WAJZNER.** Nakładem Spółdzielni wydawniczej **„DRUKARZ"**

Druk. „Udziałowa" w Częstochowie, ul. Panny Marji 41.